KURJER WARSZAWSKI

Środa. 21 Marca. / 2 Kwietnia. Rok 1856. № 87. Jutro, Śgo Ryszarda B. Przybyło dnia godzin 5, min: 16.

Zaonegdaj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, w czasie Summy, wykonano po raz pierwszy Hymny do Mszy Śtej przez *Syrokomlę*, z muzyką kompozycji i układu na głosy, przez Romualda *Zientarskiego;* a onegdaj, jako w Uroczystość N. MARYI PANNY, Amatorowie muzyki, licznie zebrani, pod przewodnictwem Pana R. *Zientarskiego*, wykonali doborowe dzieła religijne: Mszę *Schidermajera;* Graduale: J. W. *Krogulskiego;* oraz Hymn *Flotowa*, i ŚWIĘTY BOŻE Romualda *Zientarskiego*.

Wczoraj, w Kościele XX. *Karmelitów Bosych* na *Krak:-Przed:*, jako w Uroczystość Śgo JÓZEFA, Wotywę solenną, celebrował W. JX. *Koch*, Kanonik Kollegjaty *Łowickiej;* Wielką Mszę celebrował JW. JX. *Dekert*, Prałat Metropolitalny i Archi-Katedralny Śgo JANA, w czasie której głosił Słowo BOŻE, znany z swej wymowy W. JX. *Bogdan*, Kanonik Honoro: Katedry *Lubelskiej;* po południu kazał JX. Honorat *Kapucyn*.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Służby Cywilnej, z dnia 29go Lutego, zaliczony do Oddziału IIej Przybocznej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancellarji, Radca Honorowy *Zaborowski*, mianowany został Młodszym Urzędnikiem tejże Kancellarji.

Prezes Trybunału Handlowego w Warszawie.—Zawiadamia, że decyzją Trybunału Handlowego w *Warszawie* w dniu 7 (19) b. m. i r. wydaną, Franciszek *Zahorski*, Woźny tegoż Trybunału, za uchybienia w pełnieniu obowiązków, na jeden miesiąc, poczynając od dnia 8go (20) b. m. i r., w pełnieniu swoich obowiązków zawieszony został; przez ten więc czas żadnych wręczeń prawnych uskuteczniać nie jest mocen.— w *Warszawie* dnia 7/19 Marca 1856 roku. — *K. Potocki*.

Zakład Śtej MARTY, powziął myśl wyborną ułatwienia mieszkańcom prowincji, nabywania wyrobów jego, które tak pod względem wykończenia, jako też i cen przystępnych, zjednały sobie ogólne zadowolenie. Jak tylko więc zamiar ten Zakładu, przyprowadzony będzie do skutku, nieomieszkamy donieść o tem dla wiadomości tych z Czytelników, w okolicy których, ułatwienie to zaprowadzone zostanie.

Jutro odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana, za duszę ś. p. Alexandry z Hr: Podoskich Xiężnej *Giedroyć;* na które, Babka, Marja-Teressa Hrabina *Podoska*, wraz z pozostałym Synem zmarłej Romualdem *Giedroyć*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 5go b. m., to jest w Sobotę, wszystkie Msze święte w Kościele XX. *Kapucynów*, od godz: 6tej do 11½ z rana, odprawiać się będą za spokój duszy ś. p. Hr: Waldemara *Jezierskiego;* na które, zaprasza się Krewnych i Znajomych zmarłego.

Za spokój duszy ś. p. Władysława *Klassen*, Urzędnika XIIIgo Okręgu Komunikacji, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów* żałobna Wotywa, jutro o godz: 11ej z rana; na którą, osierocona Matka, zaprasza Familję, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w smutną rocznicę skonu ś. p. Antoniego *Kamieńskiego*, Naczelnika Sekcji w Komissji R. S. W. i D., odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11tej z rana, Msza żałobna, za spokój duszy jego; na którą, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zmarłego zaprasza.

Józefat *Zapolski*, Sędzia Appellacyjny, Radca Kollegjalny, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj oddał ducha BOGU. Pogrążeni w smutku: pozostała Wdowa i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, aby oddali mu ostatnią posługę przy wyprowadzeniu zwłok jego, w dniu jutrzejszym o godzinie 3ciej po południu, z domu przy ulicy *Leszno*, Nro 653 i 4, na smętarz *Powązkowski*.

Ludwik *Sojecki*, Kupiec i Właściciel domu w *Warszawie*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 48, wczoraj zszedł z tego świata. W smutku pogrążeni: Żona, Dzieci i Familja, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godzinie 5ej po południu; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu następnym w tymże Kościele o godzinie 10tej z rana odbyć się mające.

W dniu 30 z. m., zeszła z tego świata ś. p. p. Zofja *Frytsche*, Córka Karola, Inżeniera Kolei Żelaznej War:-Wied:, i Ludwiki z Rakowskich Małżonków *Frytsche*, w 15tej wiośne życia. Życie jej przeszło tak cicho i spokojnie, jak poranek pięknego dnia wiosennego, żadną niezmącone burzą. Z uśmiechem łagodnym na ustach, z błogością w sercu, wypełniała święcie swe obowiązki względem BOGA i Rodziców. Śmierć jej sama godnym jest wieńcem życia całego; wśród boleści trapiącej choroby, myślą ciągle ku BOGU wzniesiona, ostatnie swe życzenia miłością ku NIEMU i bliźnim nacechowała; to też życie jej na ziemi godnem było przejściem do lepszego żywota. Ojcze i Matko! nie płaczcie dziecięcia Waszego, bo ono w tej chwili ogląda PANA, chwaląc GO pieśnią niewinnej swej duszy. Nie rozpaczajcie! bo tylko ziemska jej powłoka w grobie spoczywa; duch jej nieśmiertelny żyje i kiedyś z Wami połączy się i zleje w jedną całość. Duchu *Zofji!* błagaj PANA, by w nagrodę twego życia cnót pełnego, ukoił boleść i rozpacz Twoich Rodziców i tych co płaczą po Tobie.— *J. T. W.*

W d. 1 b. m. zasnął w BOGU Franciszek-Ignacy *Wyczechowski*, b. Prezes Sądu Kryminalnego Gub: *Płockiej* i *Augustowskiej*, Emeryt. Pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych, na pogrzeb zmarłego, jutro o godz: 5ej z południa, z Kościoła XX. *Dominikanów* na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj zasnęła w BOGU, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Józefa *Pers*. Stroskana Siostra, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro

ć się mające w Kościele Śgo Alexandra, o godz: z rana, i na wyprowadzenie zwłok na smętarz *Powkowski* o godz: 2ej z południa.

…ekla z Naimskich *Niemirowska*, Wdowa po Rewizo… dochodów skarbowych tabacznych, przeżywszy lat 38, onegdaj życie zakończyła.

Wincenty *Zaleski*, Dozorca klassy 1szej Cyrk: 5go i 6go, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 62, w dniu onegdajszym przeniósł się do wieczności.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Bibljoteki Warszawskiej za r. 1856 za miesiąc Kwiecień, zeszyt CLXXXIV, wyszedł z druku, i zawiera: *Jermoła*, Obrazki wiejskie przez J. I. *Kraszewskiego*. *Ikonografia*, (część archeologji ogólnej), p. Józefa *Łepkowskiego*, (z 3 tablicami rycin). Przysłowia *Kaszubskie*, p. K. Wł: *Wójcickiego*. *Kronika zagraniczna, literacka, naukowa i artystyczna*. *Przegląd literatury zagranicznej*, literatura *angielska*, Powieścio-pisarki *angielskie*. *Poezje*, Miód, ustęp z poematu *Piast*, p. *Deotymę*. *Kronika Literacka*. *Rozmaitości*, Listy z *Syberji*, Agatona *Gillera*. *Kronika Bibljograficzna*, i *Doniesienia Literackie*.

Urzędnik z Wydziału rachunkowego, dzisiaj na szczupłej emeryturze, zadał sobie mozolną pracę w ułożeniu *tabelli ewaluacyjnej* ceny produktów sypnych, z czetwerti na korce i wzajemnie, którą wydał przez druk do użytku publicznego. Takowych *tabel* dostać można w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*, w cenie kopiejek sr. 10.

W ciągu upłynionego miesiąca meldowano w Wydziale Śledczym 48 kradzieży w różnych przedmiotach i gotowiźnie, na rs. 3,302 kop: 45; z tych wykryto na rs. 2,462 kop: 52.

Pojutrze, to jest 4go Kwietnia, przypada pierwsze w tym roku, *całkowite zaćmienie Słońca*. U nas wszakże widzialnem nie będzie, a tylko w *Nowej-Hollandyi* i na niektórych wyspach na północ i wschód względem tego lądu położonych. Drugie w tymże miesiącu *Zaćmienie*, ale *Xiężyca*, przypadnie dnia 19go. Będzie ono cząstkowo i również dla nas niewidzialne, tylko dla *Ameryki*, *Nowej Hollandyi* i wschodniej strony *Azji*.

Od wczoraj ukazał się pierwszy numer nowego pisma perjodycznego p. n. *Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*, która wychodzić będzie w miejsce istniejącego dotąd *Dziennika Warszawskiego*. Kronika ta, rozpoczęła w odcinku powieść Zyg: *Kaczkowskiego* p. n. *Stach z Kępy*.

W *Nowej Resursie*, daną będzie w przyszłą Sobotę *kolacja składkowa*.

Wczoraj zwodzono się od rana do wieczora, dla utrzymania przyjętego od dawna zwyczaju na *Prima-Aprilis*.

W zeszłym tygodniu z liczby osób 18, za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 4, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 10, wypuszczono na wolność bez dozoru 4; — za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 55, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 19.

W dniu zaonegdajszym, w sadzawce na placu przy ulicy *Marymontskiej* znajdującej się, dostrzeżono pod lodem ciało utonionego mężczyzny, w kożuch ubranego, którego nazwisko i pochodzenie dotąd wyśledzonem nie zostało.

W dniu onegdajszym, w domu Nr 402, w podwórzu obok komórek, dostrzeżoną została kobieta nieżywa, lat około 30 mająca, z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, z ubioru na żebraczkę wyglądająca.

W dniu onegdajszym, Jan *Piotrowski*, Czeladnik szewcki, lat 40 liczący, pod N° 220/x zamieszkały, tknięty apoplexją, nagle życie zakończył.

Pani *Nowak*, Żona utrzymującego zakład krawiecki damski, przy ulicy *Krako:-Przedm:*, wyjechała w tych dniach za granicę, dla sprowadzenia świeżych krojów i modeli na suknie, okrycia i mantyle.

Nieubliżając bynajmniej *Litewskim*, a tak głośnym z swej dobroci *półgęskom*, musimy oddać jednak należną pochwałę i *pomerańskim*, które nie zadługo już podobno nie szmalec, ale słoninę wydawać nam będą, tak są doskonale tuczone. Owóż znaczny zapas tych przysmaków, znajduje się w handlu pod firmą Jana *Bleszyńskiego* (Ojca), przy ulicy *Senatorskiej*, za domem przechodnim *Rezlera*); z czego nie jeden smakosz zechce zapewnie korzystać.

Pani Julja *Sommerfeld*, Właścicielka magazynu strojów i sukien damskich, oraz fabryki kapeluszy słomkowych, wyjechała w tych dniach za granicę, w celu sprowadzenia świeżych fasonów i modeli.

Nie pierwszy to raz przychodzi nam uczynić wzmiankę o Panu H. *Rudercie*, zamieszkałym na rogu *Krak: Przed:* i ulicy *Marienszadt*, w domu W. Szefa *Pawłowskiego* Nr 366. Wyroby jego, oraz staranność i akuratność znane są powszechnie muzykalnej Publiczności a zwłaszcza Artystom i miłośnikom instrumentów rżniętych. Zyskał on już zadowolenie niejednego mistrza w tej sztuce, a ostatnie i to nader chlubne poświadczenie tego, poczytał sobie niemal za obowiązek udzielić mu na piśmie bawiący niedawno w *Warszawie*, a obecnie w *Petersburgu*, Europejski skrzypek Pan *Haumann*. Dziś więc dla wiadomości Czytelników naszych, a do tego muzyków, donosim: iż skład P. *Ruderta*, zaopatrzony został na nowo w świeży zapas strun prawdziwie *włoskich*, które osobiście wybrał i zamówił za granicą, jako zalecające się trwałością i czystym tonem. Oprócz tych posiada on także struny i w niższych gatunkach, które sprzedają się tak częściowo jako i w większych partjach.

W nocy z dnia 1 na 2 t. m., w Gminie *Suchedniów* Pow: *Opoczyńskim*, dostrzeżono ciało zamordowanego staroz: Mośka *Katz*, bandlarza we wsi *Michniowie* zamieszkałego, lat 20 liczącego. Wyprowadzone przez miejscowy Sąd śledztwo, wykryło zbrodniarza w osobie Jana *Odejskiego*, syna karczmarza, lat 17 liczącego, który w badaniu zeznał, iż wyszedłszy z wspomnionym żydem z wsi *Błoto*, w drodze dopuścił się morderstwa za pomocą siekiery, w zamiarze przywłaszczenia sobie jego pieniędzy i rzeczy, lecz spłoszony przez nadjeżdżającą furę, ratował się ucieczką, nie spełniwszy rabun-

ku; sprawca zbrodni, właściwemu sądowi dla wymierzenia kary oddanym został.

W dniu 8 z. m., mieszkaniec Gminy *Motule* w Pow: *Augustowskim*, przypadkowym sposobem wpadł w gorzelni w kadź wrzącym wywarem napełnioną, skutkiem czego, tak szkodliwie poparzony został, iż natychmiast żyć przestał.

W nocy z dnia 16 na 17 z. m., w gminie *Dzierzbin*, Pcie *Kaliskim*, wybuchnął pożar w jednej z tamecznych chałup, podczas którego 4ro ludzi nocujących w tejże chałupie, mianowicie: właścicielka jej z córką 6-letnią i wyrobnik wraz z żoną, w płomieniach życie postradali.

W nocy z dnia 17 na 18 z. m., banda złoczyńców w liczbie około 20 osób w kije uzbrojonych, napadłszy na dom w lesie w dość znacznej odległości od wsi *Wieniec* w Pow: *Włocławskim* stojący, zamieszkany przez staroz: Icka *Dobrzyńskiego* Pisarza, mającego dozór nad lasem, i wypędziwszy z niego mieszkańców, porozbijała wszystkie sprzęty, jako też zabrała znajdujące się w nich pieniądze i ruchomości, których wartość na rs. 700 podaną została. Zbrodniarze po spełnieniu tego rabunku, ratowali się ucieczką; śledztwo ich przez właściwy sąd zarządzone zostało.

W dniu 20 z. m., w Gminie *Rozdziały*, Pow: *Kaliskim*, na trakcie do m. *Koźminka* prowadzącym, znaleziono ciało starozakonnego Abrama *Wax*, rzeźnika, zamordowanego przez uduszenie go za pomocą knebla założonego przy szyi. Sprawca zbrodni dotąd nie został wyśledzony.

W dniu 23 z. m. w Gminie *Modryńcu*, Powiecie *Hrubieszowskim*, Piotr *Musiej*, młynarz, przez własną nieostrożność, został wkręcony w koło młyńskie i skutkiem pogruchotania kości, wprzód nim mu ratunek udzielić zdążono, żyć przestał.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W Gmi: *Wólka Słupska*, Powiecie *Stanisławowskim*, Kościół wraz z dzwonnicą, na niewiadomą summę ubezpieczony. Ogień był tak gwałtowny, iż żadnych ruchomości w Kościele znajdujących się uratować nie było można.— W m. *Parczewie*, Pcie *Radzyńskim*, 4ry domy mieszkalne ubezpieczone na rs. 1,400. Pogorzelcy ponieśli straty około rs. 300. —W m. *Grabowcu*, Pcie *Hrubieszowskim*, 5 domów przez familje *żydowskie* zamieszkanych, ubezpieczonych na rs. 800. Strata pogorzelców na rs. 1,000 podaną została. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 27½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 86, dają rs. 85 kop: 33, wartość kuponu kop: 1⅑; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu k. 16½; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 14, dają rs. 99 kop: 81; z r. 1855. żądają rs. 100 kop: 64, wartość kuponu rs. 2 kop: 36⅑.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dram: *Życie Szulera*, Panna *Palińska* i P. *Żółkowski* po 5-kroć, oraz PP. *Rychter*, *Chomanowski* 3-kroć, *Stolpe* 2-kroć i mała *Świergocka*.

Ameryka. *Nowy-York, 12go Marca.* — Senat *Amerykański*, po trzecio-krotnem odczytaniu zatwierdził większością 22 głosów przeciw 12, bil udzielenia summy trzy miljony dolarów na pomnożenie uzbrojeń wojennych. Przy rozprawach nad tą kwestją, Pan *Cass* rzekł, iż *Anglja* straciła tyle na opinji w wojnie z *Rossją*, iż starać się może będzie odzyskać swą sławę militarną w wojnie z *Ameryką*.— P. *Brown* zbijał w Senacie wniosek, poddania sądowi polubownemu sporów pomiędzy *Anglją* i *Ameryką*. (Ind: Belge).

Anglja. *Londyn, 27go Marca.* — Lord *Clarendon* spodziewany tu jest na dzień 1y Kwietnia, to jest epokę wznowienia obrad Parlamentu.— Kwestja wolnego handlu pomiędzy *Anglją* i *Francją*, zaczyna tu zajmować umysły, zwłaszcza że wiadomo, iż Cesarz *Napoleon* sprzyja zasadom wolno-handlowym. (Nord).

Morning Herald donosi, iż nieporozumienia pomiędzy *Anglją* i *Persją*, zostały załatwione skutkiem ustąpień uczynionych przez Posła *Angielskiego*, Pana *Murray*. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż 27 Marca.*— Zapewniają, iż istnieją dwa protokóły podpisywane przez Członków konferencji, jeden dotyczący wszelkich kwestji, które wywołały wojnę i tego *Prusy* nie podpisują, i drugi zawierający kwestje interesu ogólnego, podpisywany przez Pełnomocników *Pruskich* wspólnie z innymi kolegami.— Dr *Conneau* został mianowany bibljotekarzem *St. Cloud*. Jest on już jak wiadomo Lekarzem Cesarza i Dyrektorem wsparć ze szkatuły Cesarskiej wypłacanych; widać więc, że Cesarz nie zapomniał długów, zaciągniętych kiedyś przez więźniów *Ham*.— Cesarz udzielił z funduszów listy cywilnej 10,000 fr. dla kassy wsparcia stowarzyszenia doktorów dep: *Sekwany*. (In: Bel:).

Dnia dzisiejszego na bulwarach panowało najlepsze usposobienie. Komunikowano sobie jako niezawodną wiadomość, iż pokój zawarty został. Dodają przytem, iż zawieszenie broni na 6 tygodni przedłużone będzie, aby zyskać czas ratyfikacji. Ratyfikacje o ile słychać, zostaną wymienione w połowie pierwszej Maja. Treść dokumentu pokoju nie będzie poprzednio ogłoszoną. Spodziewają się tu podpisania traktatu w nadchodzącą Niedzielę.— Ponieważ Cesarzowa objawiła życzenie posiadania piór, któremi pokój podpisany zostanie, przeto jubiler dworski przygotował na ten cel pióra orle. (K. Pr: St: An:).

Paryż 28 Marca.— Mowią, iż pomiędzy Hr: *Walewskim*, a Lordem *Cowley*, panuje wielka oziębłość. — W *Tuilerjach* czynione są obecnie usilne zabiegi o uzyskanie Ambasady nadzwyczajnej do *Rossji*. Według jednych powierzoną ona zostanie komuś z Członków rodziny Cesarskiej, Xciu *Napoleonowi* lub Ludwikowi-Lucjanowi *Bonaparte*; według innych i co jest prawdopodobniejsze, uzyska ją Hr: *Morny*. Na koszta reprezentacji otrzyma on miljon fr.—Port *Hawru*, ma być wzmocniony 3ma fortami w morzu zbudowanemi. (Nord).

W tych dniach Damy bazarowe przesłały przez delegację P. *Manteuffel* bukiet.— Ciało Prawodawcze ma się zająć opodatkowaniem koni i powozów zbytkowych. — 600 wystrzałów działowych z pałacu Inwalidów i fortów *Paryż* otaczających, ma zawiadomić dep: *Sekwany* o zawarciu pokoju. (N. Pr: Ztg).

Hiszpanja. *Madryt, 26 Marca.* — P. *Santa-Cruz* powziął myśl porozumienia się z Deputowanymi, którzy chcą przedstawiać wnioski i poprawki do jego pro-

jektu finansowego. Zdaje się, że to postępowanie ułatwi wiele rozprawy w Kortezach.— Marszałek *O'Donnel* znowu zachorował.— Infant *Don Francisco*, oraz Ministrowie *Zabala* i *Escosoura*, skazani zostali przez Alkada *Madrytu*, na 560 grzywien każdy, za to iż mimo zakazu, w Wielki Czwartek przejeżdżali powozami przez ulice stolicy.— Tworzy się to projekt kolei południowej, łączącej *Hiszpanję* z *Portugalją*. (K. Pr: St: Ac:).

Prusy. *Berlin*, *29go Marca*. — Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny *Belgijski*, przy dworze Cesarsko-*Rossyjskim*, Wice-Hrabia *de Jonghe d'Ardoye*, przybył tu z *Paryża*, a Dr *Mandt* wyjechał do *Petersburga*. — Jedyny syn Dra *Schönlein*, 22 lat liczący, zmarł w *Cap-Palmas*, w podróży naukowej do południowej *Afryki*. (Neue Pr: Ztg).

Włochy. — Z *Neapolu* donoszą, iż dnia 21go Marca Hrabina *Trapani* powiła córkę. — Xiążę *Hessen-Kasselski*, były Prezydent *Stanów Zjednoczonych* P. *Fillmore* i Królowa *Marja-Krystyna*, przepędzili Wielki Tydzień w *Rzymie*.— Ponieważ Królowa *Krystyna* daje w posagu swym córkom po dwa miljony fr., przeto i trzecia jej córka ma wielu spół-ubiegających się o jej rękę. Pierwsze miejsce jednak między tymi trzymają Xiążęta: *del Fiano* i *del Rioni*. — *Amerykanie Rzym* zamieszkujący, wznowili zabawę *Nerona*, oświetlając na cześć P. *Fillmore*, *Coliseum* ogniami *bengalskiemi*. Effekt miał być fantastyczny. (Ind: Bel:).

Ze Wschodu. — *Konstantynopol*, *18go Marca*. — Wiadomości z *Krymu* stają się coraz mniej ważnemi, i ograniczają się na szczegółach o stanie wojsk i ich zajęciach podczas zawieszenia broni.—*Presse d'Orient* opowiada dowcipny sposób wymyślony przez jednego z żołnierzy *Sardyńskich*, dla napełnienia swej sakiewki. Podczas zawierania zawieszenia broni, most w *Traktirze* służył jedynie do przejścia Jenerałom i ich sztabowi, gdy tymczasem tłumy Oficerów i żołnierzy sprzymierzonych stało nad brzegami *Czernej*, pragnąc z bliska zobaczyć Oficerów *Rossyjskich* przybyłych dla prowadzenia układów. Każdy radby był dostać się na drugi brzeg, ale nie było na to środka. W tem zjawia się silny żołnierz *Sardyński*, wchodzi w wodę, i ofiaruje się za jeden sous przenieść każdego z żądających na drugi brzeg. Ofiarę tę przyjęto z radością, a *Sardyńczyk* przez dwie godziny przenosił ciekawych, którzy na drugim brzegu żartowali jeszcze z niego, że się podejmuje takiej pracy za tak mały pieniądz. *Sardyńczyk* odpowiadał na to tylko złośliwym uśmiechem. Po ukończeniu układów, wszyscy którzy przebyli rzekę na grzbiecie żołnierza, chcieli dostać się tym samym sposobem na powrót, wołano więc na *Sardyńczyka*, ale ten odpowiedział, że woda jest zimna i że lęka się dostać kataru. Wreszcie zdecydował się podjąć na nowo swej pracy, ale po franku od osoby, aby jak mówił: „mieć za co, wrazie zakatarzenia się, przysposobić sobie według gustu rumianek." Po sporach i prośbach, piechur nie ustąpił ani grosza, a ciekawi, którzy się za *Czernę* przeprawili, radzi nie radzi, zapłacić musieli po franku. Ubawiono się nawet całą tą sprawą, a nasz *Sardyńczyk* zebrał dość okrągłą sumkę. (Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bloch Dawid Kup: z Kowna nr 556; Ciszewski Adam Ob: z Okrzei nr 634; Gordon Bernard Lekarz z Wyłkowyszek nr 2242; Gadomski Ferdy: Oby: z Pilicy, Zajazd Radomski; Jezierski Mieczy: Hr. z Mińska nr 613; Leszczyński Józefat Ob: z Ciołkowa nr 500; Sztembart Marcin Ob: z Ostrołęki nr 584.

Przyjechali koleją żelazną: Kaliński Wacł: Ob: z Częstochowy nr 393; Neüfeld Salomon Bankier z Berlina nr 1574; Xżę Sanguszko Kornet Lejb-Gwardji z Krakowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Celichowski Ant: Naucz: do Bydgoszczy; Szenfeld Aug: Jubiler, i Seltzer Fel: Kom: Kup: do Lipska.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5, cali 1.

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto*. (Trzecie wystąpienie Pani Marcelli *Łotti della Santa*).

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować, Warszawa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1856 r.—Starszy Cenzor, *P. Sobieszczański*.